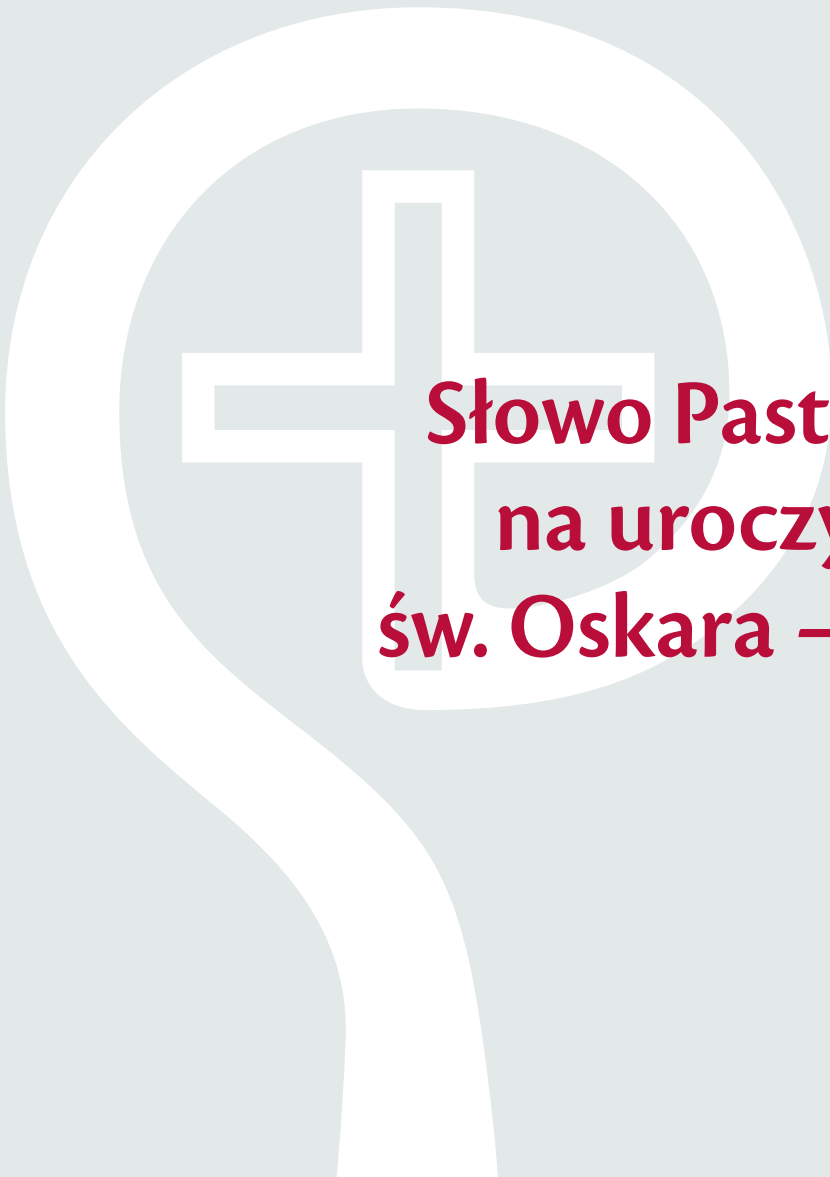




# Słowo Pasterskie na uroczystość św. Oskara – 2025



## Słowo Pasterskie na uroczystość św. Oskara – 2025

Drodzy wierzący Archidiecezji Hamburskiej!

Chciałbym dziś zwrócić się do was w ten sposób – drodzy wierzący. „Gelouben” to średniowieczny niemiecki termin, który oznacza dzisiejsze „wierzyć”. Pochodzi od słowa oznaczającego „trzymać w miłości”, „pochwalać”. To znaczenie zachowało się w słowach „chwalić” i „przysięgać”. Tego rodzaju przysięgi można znaleźć w różnych formach ślubów wierności, takich jak ślub małżeński, przysięga lekarska czy przysięga składana przez polityków lub urzędników. Zawsze, gdy składana jest taka przysięga, chodzi o decyzję i wolny wybór. Ten, kto składa przysięgę, wybiera i akceptuje wartości, zadania lub ludzi.

Początek roku w Niemczech jest czasem kampanii wyborczych. Wybory do Bundestagu i wybory do parlamentu w Hamburgu tylko zwiększyły napięcie: kto otrzyma ile mandatów, które koalicje są teoretycznie możliwe, a potem w rzeczywistości politycznie wykonalne? Jak będzie wyglądać przyszły rząd, którego członkowie wkrótce złożą swoją przysięgę wierności? Drodzy Siostry i Bracia, teraz bardziej niż kiedykolwiek jesteśmy zobowiązani, by wierzyć tym, którzy stoją na straży godności i szacunku wobec wszystkich ludzi – bez względu na ich pochodzenie i historię. Tylko taka polityka, która niezmiennie walczy o prawa najsłabszych i potrzebujących ochrony, szczególnie imigrantów, zasługuje na to, by była wybierana przez chrześcijan. Pozwólcie, by przy wyborach kierowały wami wasze chrześcijańskie pojęcie człowieka oraz pragnienie silnej, odpornie broniącej się demokracji. Bóg już wybrał: On wybrał człowieka, a najważniejsze przestanie brzmieć – Bóg wybiera nas, ludzi. On sam staje się człowiekiem, jak my. Tym samym staje w pełni po naszej stronie. Nie manewruje w lewo i w prawo, ale podejmuje decyzję na 100%, stając się takim, jakimi jesteśmy. Bóg wybiera nas, mimo że nie jesteśmy doskonali. Tak, On wybiera nas, ponieważ nie jesteśmy doskonali. Wybiera

nas, aby być blisko nas i towarzyszyć nam na wieki. To jest wybór, który idzie do samego końca. Bóg podjął swój wybór i postawił na nasz krzyż. Od tej pory jest to nasz znak rozpoznawczy jako chrześcijan na całym świecie. On nam obiecał swoją wierność. Bóg liczy na nas.

Wierzymy w jednego Boga.

Tak zaczyna się tzw. Wielkie Wyznanie Wiary (por. *Gotteslob* 586,2). Podstawy tego wyznania, które do dziś wyznacza naszą wiarę, zostały sformułowane już na Pierwszym Soborze Powszechnym w Nicei, a na kolejnym soborze w Konstantynopolu zostały one uzupełnione – stąd podwójna nazwa: Nicejsko-Konstantynopolitańskie Wyznanie Wiary. W tym roku obchodzimy 1700-lecie tego soboru, który odbył się prawdopodobnie w maju 325 roku w małym miasteczku na południe od Stambułu. Sobór Nicejski sformułował ważną odpowiedź na teologiczną kontrowersję, która istniała w IV wieku: Czy Jezus jest stworzoną przez Boga istotą i w związku z tym podporządkowaną Bogu Ojcu? Odpowiedź ta kształtuje naszą wiarę do dziś: w Jezusie Bóg naprawdę stał się człowiekiem. Jest z Ojcem *w jednej istocie*.

Ponadto Sobór ustalił, kiedy ma być obchodzone Święto Wielkanocy – i to przez wszystkich chrześcijan wspólnie. Niestety, w historii nie kontynuowano tego postanowienia. W 2025 roku jednak nastąpi szczęśliwy zbieg okoliczności, że Wielkanoc będzie obchodzona w tym samym terminie zarówno w Kościele Wschodnim, jak i Zachodnim. Czasami mam wrażenie, że dążenie do jedności wszystkich chrześcijan stało się już pewną rutyną. A jednak musimy aktywnie dbać o ekumenizm, o zbliżenie się do siebie nawzajem. Takim przypomnieniem może być fakt, że Nicejsko-Konstantynopolitańskie Wyznanie Wiary to ostatni tekst wyznaniowy, który mogą wspólnie odmówić wszyscy chrześcijanie – prawosławni, katolicy i protestanci.

Chociaż rzadko mówi się o nim w naszych liturgiach, to Wyznanie Wiary zawiera istotne impulsy dla naszej wiary. Może w tym jubileuszowym roku warto je na nowo odkryć. Gdy je odmawiamy lub medytujemy nad nim, każdy z nas może zadać sobie pytanie: jakie związki z moim życiem dostrzegam w tych słowach? Co poszczególne **wyznania** znaczą dla mnie osobiście? Odmawiane w ten sposób Wyznanie Wiary staje się obietnicą wierności wobec Boga – to nasza odpowiedź na Boży wybór. Gdy modlimy się tym Wyznaniem we wspólnocie lub osobiście, wyrażamy: „Chwalę Cię, Boże, składam Ci przysięgę wierności, ufam Ci”. Wierzyć to nie tylko wiedzieć o Bogu. Wierzyć to **zaufana** relacja z serca do serca.

W łacińskim słowie *wierzyć* wyrażona jest ta idea w sposób symboliczny. Składa się ono z „cor” i „dare”, co tłumaczy się jako „dać serce”. Wyznanie Wiary nazywamy po prostu pierwszym słowem łacińskim: „Credo”. Kiedy wyznajemy wiarę, nie zaczynamy od samego wyrecytowania naszej wiary, ale ofiarowujemy Bogu nasze serce. Wyznanie Wiary jest czymś w rodzaju wyznania miłości do Boga. Ten, kto powierza się Bogu, może być pewny, że On go nigdy nie opuści. Wiara zawsze idzie w obu kierunkach: składam Bogu moją przysięgę wierności, a On już dawno przypieczętował swoją, nie do zerwania. Nasza wiara staje się także istotna na poziomie ludzkim: kto wierzy, ten nigdy nie jest sam. Papież Benedykt XVI powiedział kiedyś: *Kto wierzy, nigdy nie jest sam!* Dlatego chciałbym was bardzo prosić w tym jubileuszowym roku Soboru Nicejskiego, abyście dzielili się **swoimi doświadczeniami wiary**. Podzielcie się z innymi ważnymi pytaniami: *Co mnie niesie? Komu ufam?* Opowiadajcie sobie nawzajem w rodzinach, wspólnotach i parafiach swoje historie wiary. Jestem pewien, że to wzbogaci was, zjednoczy i umocni waszą wiarę. **Z mojego doświadczenia wynika, że często to właśnie osobiste momenty, to, co nas naprawdę niesie, wychodzi na powierzchnię.** Widzimy, że wielu ludzi, w obliczu trudnej sytuacji w Kościele i społeczeństwie, jest przygnębionych i traci nadzieję. Jako chrześcijanie nie powinniśmy dawać się wciągnąć w ten negatywny trend i pesymizm. Nie rezygnujemy z nadziei i ufności! Skupmy się na uwielbieniu i dziękczynieniu, a nie na narzekaniu i rezygnacji. Symbolem chrześcijańskiej nadziei jest kotwica. Jeśli

jesteśmy mocno zakotwiczeni w wierze w Boga, promieniujemy ufnością, radością, siłą i mocą. A tego wszyscy potrzebujemy właśnie teraz!

Niech Bóg was błogosławi! Niech w tym Świętym Roku umocni w was wiarę, nadzieję i miłość!

Wasz

Erzbischof Dr. Stefan Heße

bischofshaus@erzbistum-hamburg.de

 @erzbistumhamburg

 fb.com/erzbistumhamburg